

**nowy**

# TELE LE GRAF

**warszawski**



**HORROR W KLUBIE NOCNYM W ŚRÓDMIEŚCIU**

## **ZASŁABŁ. OCHRONIARZE WYNIĘŚLI GO, BY UMARŁ NA ULICY**

nie wiadomo, co kierowało pracownikami klubu nocnego, którzy zamiast udzielić pomocy klientowi lokalu wynieśli go i zostawili na pewną śmierć. Wiadomo, że odpowiadzą za swoje haniebne zachowanie >> str. 6

**WARSZAWA: SŁUŻYŁA W AFGANISTANIE.  
POKIERUJE STRAŻĄ MIEJSKĄ W WARSZAWIE >> str. 7**

**ŚWIAT: SENSACYJNY POMYSŁ PREMIERA WLK. BRYTANII.  
CHCE NOWEGO SOJUSZU >> str. 11**

**SPORT: KOSZYKARZE LEGII WICEMISTRZAMI POLSKI.  
PIERWSZY MEDAL OD PONAD PÓŁ WIEKU >> str. 13**

Nowy Telegraf Warszawski, nr 20(90) 2022



**GRA O PRZYSZŁOŚĆ OPOZYCJI**

# **CZY RAFAŁ TRZASKOWSKI WYWRÓCI STOLIK?**

Rafał Trzaskowski byłby dużo lepszym liderem opozycji niż Donald Tusk? Tak stwierdził w rozmowie z portalem Salon 24 profesor Antoni Dudek. To samo usłyszeli od anonimowych działaczy PO nasi dziennikarze. Czy jednak prezydent Warszawy zdecyduje się na konfrontację? >> str. 3, 10

## L NA POCZĄTEK

## Wsparcie Ukrainy w interesie nas wszystkich



Przemysław Harczuk, redaktor naczelny „Nowego Telegrafu Warszawskiego”.

W mediach coraz częściej pojawiają się teorie, że Ukraina przegrywa wojnę. Czasem poparte są argumentami i realną troską o broniących się, czasami jednak autorzy głównie zachodnich mediów pisząc o porażce Ukrainy sugerują szybki pokój, na warunkach rosyjskich. Na to zgody być nie może.

W ocenie wielu ekspertów teza zarówno o wygranej Ukraińców, jak i o triumfie Rosjan, jest dziś całkowicie przedwczesna. Jednak z ostrożnym optymizmem można dziś powiedzieć, że Ukraina WYGRYWA, choć wciąż nie przejęła inicjatywy operacyjnej. Celem agresora było błyskawiczne opanowanie Ukrainy, zainstalowanie w niej marionetkowego rządu. Nie udało się. Celem drugim było zablokowanie poszerzenia NATO, tu także się nie udało. Bo do NATO mają dołączyć Szwecja i Finlandia. Co będzie kłęską Rosji. Celem nr trzy było opa-

nowanie i przeciągnięcie na swoją stronę rosyjskojęzycznej części Ukrainy, podział kraju. Też wtopa. Jedyne osiągnięcie – opanowanie pasa na wschodzie i południu Ukrainy. Tu jednak decydująca bitwa dopiero się odbędzie.

Jednocześnie to prawda – na razie nie można też mówić o wygranej Ukrainy. Pomijając potworne zniszczenia i straty ludności cywilnej, tzw. inicjatywa operacyjna nadal jest po stronie Rosji. Ukraina może ją przejąć, ale wszystko rozstrzygnie się latem. Dużo zależy od dostaw broni z Zachodu oraz od jedności NATO i Unii Europejskiej. W tym kontekście niezwykle niepokoją wypowiedzi tych zachodnich polityków i dyplomatów, którzy chcą „oddania Rosji części Ukrainy”, czy „pozwolenia Putinowi na wyjście z twarzą”, wreszcie gładzą coś o 400-letniej ważnej roli Rosji w światowym systemie bezpieczeństwa. Tym, co Rosja może dziś ugrać to albo poddanie się Ukrainy, albo wieloletnia

krwawa jatka. W tym kontekście w interesie Zachodu jest wsparcie Ukrainy tak, by wygrała wojnę. Długotrwały konflikt to tragedia ludzi i niewiadoma w przyszłości. Ustępstwa, to rosyjski atak na kolejne kraje za kilkanaście lat.

\*\*\*

Kwestie polityki zagranicznej, tocząca się krwawa wojna tuż przy naszej granicy dotyczą coraz bardziej Polski. Niestety polityka krajowa jak była, tak jest na żenującym poziomie. Opozycja kłóci się o to, czy iść jako jedna lista, czy jako kilka, nie przedstawiła dotąd żadnego planu na poprawę sytuacji, oferując jedynie sprzeciw wobec PiS i ściganie się na populizm (ostatnie propozycje zakładają wydanie kolejnych miliardów z budżetu. Rząd z kolei bynajmniej nie mówi o oszczędnościach, ale planuje obiecać kolejne dosypanie pieniędzy. Wszystko w czasie szalejącej drożyzny. Niebawem jednak dojdzie do przesilenia i to zarówno po

stronie rządowej jak i opozycyjnej. W bieżącym numerze zajmujemy się rywalizacją o rząd dusz po stronie opozycji pomiędzy Donaldem Tuskiem a prezydentem Warszawy, Rafałem Trzaskowskim.

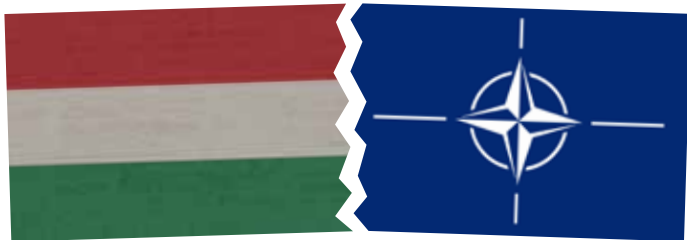
Na świecie obok wieści z frontu wydarzeń tygodnia były z jednej strony żenujące wezwania do ustępstw wobec Rosji, wygłaszane – jakżeby inaczej – ustami polityków francuskich i niemieckich. Z drugiej propozycja premiera Wielkiej Brytanii stworzenia nowego sojuszu międzynarodowego. Bez Niemiec i Francji, z Ukrainą i Polską. W stolicy na uwagę zasługuje oczywiście zmiana warty w Straży Miejskiej, gdzie Zbigniewa Leszczyńskiego zastąpiła Magdalena Ejsmont. Wiele działo się w sporcie. Skończył się koszmarny dla Legii Warszawa sezon. Uściślijmy – koszmarny dla piłkarzy Legii. Bo koszykarze wywalczyli pierwszy medal mistrzostw Polski od przeszło pół wieku. Serdecznie gratulujemy!

## Wywalić Węgry! NATO bez miększonów

Klaudiusz Wesolek

Bukaresztańska Dziewiątka, wymyślona osiem lat temu z inicjatywy Polski i Rumunii nawiązuje do idei Międzymorza, choć rozwija się pomalutku. W przyszłości może stać się ważnym uzupełnieniem Paktu Północnoatlantyckiego (NATO). Musi jednak zmienić swój sposób działania. Dziś członkami B9 są Estonia, Łotwa, Litwa, Polska, Czechy, Słowacja, Węgry, Rumunia i Bułgaria. Docelowo należy pozbyć się Węgrów, a rozszerzyć grupę o kraje takie jak Ukraina. Cennych sojuszników, zamiast prorosyjskich miększonów

Prawdopodobnie każdy, kto choć trochę interesuje się polityką zagraniczną, słyszał o gospodarczej inicjatywie Trójmorza. Dużo mniej znana jest tzw. Bukaresztańska Dziewiątka,



która zrzesza państwa wschodniej flanki NATO. Powstała ona wcześniej niż Trójmorze z inicjatywy Polski i Rumunii. W 2015 r. w Bukareszcie oficjalnie utworzono Bukaresztańską Dziewiątkę (B 9) Cele, dla których została powołana to:

- wzmocnienie wschodniej flanki NATO, w szczególności przed działaniami Rosji,
- zapewnienie stabilności i bezpieczeństwa krajów Europy Środkowo-Wschodniej,
- rozwój współpracy militarnej państw,
- wzmocnienie siły głosu państw w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Członkami B9 są Estonia, Łotwa, Litwa, Polska, Czechy, Słowacja, Węgry, Rumunia i Bułgaria.

Jak już kiedyś pisałem, uważam, że pojęcie wschodniej flanki jest nie tyle pojęciem geograficznym, co oznaczającym państwa, które są w pierwszej kolejności zagrożone przez Rosję i zdają sobie sprawę z tego zagrożenia. W związku z tym nie widzę w przyszłości tu miejsca dla Węgrów. Chodzi przecież o to, by powoli kreować NATO «bez mięczaków». Postawa Węgrów podczas wojny na Ukrainie, pokazała uległość wobec Rosji, porównywalną

z Niemcami i Francją. Oczywiście należałoby jak najszybciej przyjąć do B9 Ukrainę. W czasie wojny Ukraina pokazała, że naprawdę warto mieć takiego sojusznika. Można też pomyśleć o Wielkiej Brytanii i państwach skandynawskich. Warto też nawiązać bliską współpracę z USA.

Myślę, że należy zwrócić większą uwagę na grupę B9 jako na inicjatywę, która obok inicjatywy Trójmorza, nawiązuje do idei Międzymorza. Bukaresztańska Dziewiątka ma przed sobą przyszłość, choć jak do tej pory, rozwija się pomalutku. Należy poszerzyć jej skład jak i zakres działań. Być może stanie się ona kiedyś realnym sojuszem militarnym, równoległym do NATO - takim siostrzanym NATO, ale bez mięczaków i hamulcowych jak Niemcy i Francja a ostatnio, niestety, także Węgry.

OGŁOSZENIA DROBNE

## Praca nad morzem!

Zatrudnię do pracy nad morzem w miejscowości Rewa koło Gdyni: kucharkę, pomoc kuchenną. (Również Panie z Ukrainy). Praca w małym bistro w okresie 15.06 – 15.09.22 r. Zapewniam zakwaterowanie tel. 500 506 588.

## Praca nad morzem!

Zatrudnię do pracy nad morzem: studentki uczennice (pełnoletnie). Praca w lodziarni w miejscowości Rewa koło Gdyni w okresie 25.06-30.09.22 r. Zapewniamy zakwaterowanie tel. 512 613 900.

Platforma Obywatelska zrobiła wielki błąd wymieniając Borysa Budkę na Tuska, a nie Rafała Trzaskowskiego. Owszem, były premier jest bardzo popularny. Ale w twardym elektoracie. W elektoracie innych partii opozycyjnych jest bardzo niepopularny. Za Tuskiem stała jedynie legenda pogromcy PiS-u i stanowisko w Brukseli. I ogromny elektorat negatywny. Za Rafałem Trzaskowskim stała osobista popularność, świetny wynik w wyborach prezydenckich, zarządzanie Warszawą. Platforma wzięła na lidera zużytego polityka i płaci za to wysoką cenę – mówi Salonowi 24 prof. Antoni Dudek, politolog i historyk, UKSW.

≡ salon<sup>24</sup>

PROFESOR ANTONI DUDEK W SALONIE 24:

# PO zrobiła błąd, stawiając na Tuska, nie Trzaskowskiego



Prof. Antoni Dudek, historyk i politolog, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

**Trwają dyskusje o przyszłości opozycji. Coraz więcej jest sygnałów, że Amerykanie bardziej niż na Donalda Tuska stawiają na Rafała Trzaskowskiego. W tle są debaty o tym, czy powinna iść jedna lista przeciwko PiS, czy więcej. Czy faktycznie może nastąpić jeszcze zmiana lidera opozycji?**

Prof. Antoni Dudek: Nie ulega wątpliwości, że obecna administracja amerykańska bardziej stawia na Platformę Obywatelską i opozycję niż PIS, bo partia rządząca tak mocno grała na Donalda Trumpa, że dla ekipy Bidena jest to nie do przyjęcia. Wyjątek Amerykanie robią dla Andrzeja Dudy. Wydaje się, że to jest podyktowane nie tylko pewnymi działaniami prezydenta, np. wetem ws. Lex TVN, ale też chęcią ułożenia odpowiednich relacji przyszłego niepisowskiego rządu z głową państwa. Co do sporów wewnątrz opozycji, to są podmioty takie jak ruch Szymona Hołowni, a także wiele samorządów, które nie chcą widzieć na czele opozycji Donalda Tuska. I zdecydowanie bliżej im do Rafała Trzaskowskiego. Tu bez wątplenia szykuje się ciekawa rozgrywka. Bo nie ulega



Rafał Trzaskowski, Donald Tusk, Grzegorz Schetyna

wątpliwości, że Donald Tusk jest dużo twardszym zawodnikiem niż Szymon Hołownia, czy Rafał Trzaskowski. Ale ma od prezydenta Warszawy dużo mniejsze aktywa. W zasadzie jedyne, co mu się udało po powrocie do polskiej polityki, to powstrzymanie korozji Platformy Obywatelskiej. Nie udało mu się zostać liderem całej opozycji, ani też nakłonić innych graczy po stronie opozycyjnej do ścisłej współpracy.

**Czy w takim razie większych szans jako lider nie miałby raczej Rafał Trzaskowski?**

Mówiłem to wielokrotnie. Uważam, że Platforma Obywatelska zrobiła wielki błąd wymieniając Borysa Budkę

na Tuska, a nie Rafała Trzaskowskiego. Owszem, były premier jest bardzo popularny. Ale w twardym elektoracie. W elektoracie innych partii opozycyjnych jest bardzo niepopularny. W odróżnieniu od prezydenta stolicy. Za Tuskiem stała jedynie legenda pogromcy PiS-u i stanowisko w Brukseli. I ogromny elektorat negatywny. Za Rafałem Trzaskowskim stała osobista popularność, świetny wynik w wyborach prezydenckich, zarządzanie Warszawą. Platforma wzięła na lidera zużytego polityka i płaci za to wysoką cenę. Natomiast wracając do pytania – Rafał Trzaskowski ma problem bo brakuje mu pewnej twardości, której Tuski odmówić nie sposób.

Prezydent Warszawy popełnił dwa wielkie błędy. W wyborach prezydenckich nie wziął udziału w debacie w Końskich. Nie stanął do konfrontacji z prezydentem Dudą. Potem, gdy Tusk ogłosił powrót Trzaskowski najpierw powiedział, że będzie walczył o funkcję lidera partii. A potem pod wpływem różnych namawiaczy się wycofał. Należało powiedzieć „ja jestem przyszłością, a Tusk zasłużoną, ale przeszłością PO”. Może by wygrał. I teraz też pytanie, czy będzie w stanie wykonać jakiś odważny krok.

**Jakie działania mógłby podjąć prezydent stolicy?**

Za Trzaskowskim chodzą różni ludzie, którzy namawiają go, by poszedł na konfrontację,

dogadał się z Hołownią. Ale wszystko wskazuje na to, że on nie chce przejąć władzy w PO, jednoczyć opozycji, bardziej zależy mu na kandydowaniu na prezydenta w 2025 roku. W takim razie PO będzie skazana na przywództwo Tuska. I kluczowe będzie, czy były premier stworzy z kimś mocną koalicję. Na jednym biegunie jest jedna wspólna lista, na drugim cztery odrębne listy, które będą miały dużo głosów, ale niewystarczającą liczbę mandatów, by odsunąć PiS od władzy. Ale jest za wcześnie by cokolwiek prognozować. Jak będą wyglądały nastroje społeczne. Jaka będzie inflacja i ceny, jak będzie wyglądać poparcie dla PiS. Dziś polska polityka stoi na rozdrożu.

FINISZ PRAC NA ABRAHAMA, JUGOSŁOWIAŃSKIEJ I MEISSNERA

# „OBWODNICA GOCLAWIA” BĘDZIE ZIELONA

18 ogrodów deszczowych, tysiące krzewów i ponad 200 drzew zyskają ulice na Goclawiu. To „efekt uboczny” remontu „obwodnicy Goclawia”.

Jak informuje stołeczny ratusz, Goclaw stanie się coraz bardziej zielony przy okazji wykonanego właśnie remontu „obwodnicy Goclawia”.

W ramach prac na ulicy Jugosłowiańskiej drogowcy wyremontowali chodnik i wytyczyli brakujący fragment drogi dla rowerów. W zeszłym roku na całej długości ulic Meissnera i Umińskiego wyznaczyli pasy do parkowania i pasy rowerowe. A na Meissnera wymienili nawierzchnię. W tym roku remont przeszła ulica Abrahama. Jak przypomina ratusz, uzupełnieniem zmian drogowych jest zieleń. Na goclawskich ulicach drogowcy posadzą łącznie 210 drzew – 85 jesionów pensylwańskich, 62 grusze drobnoowocowe, 34 lipy srebrzyste, 27 lip hollenderskich oraz 2 topole białe.



Na ul. Umińskiego – 39 drzew, na ul. Abrahama – 86, a na ul. Meissnera – 85.

W wielu miejscach drogowcy sadzą mieszanki bylin z krzewami. Wśród nich znajdują się m.in. róża pomarszczona, tawuła wierzbolistna, lawenda,

szalwia omszona czy liatra kłosa – w sumie 51 tys. roślin. Dodatkowo ul. Jugosłowiańską ozdobią także trawy – miskant chiński i kostrzewa Gautiera – wyliczają urzędnicy.

Jak informuje urząd miasta na tzw. obwodnicy Gocla-

wia pojawiają się też ogrody deszczowe. Jak przekonuje ratusz, stanowią one naturalną formę zapewniającą odwodnienie jezdni i retencję wody opadowej. Składają się z kilku warstw żwiru i piasku. Umożliwia on wsiąkanie wody

w grunt – jej nadmiar po napełnieniu trafi do kanalizacji. Ogrody wykonawcy lokują przy wyjazdach z dróg osiedlowych – to powierzchnie wyłączone z ruchu, wyłożone drobnymi kamieniami.

Na Goclawiu powstanie osiemnaście ogrodów deszczowych – cztery na ul. Meissnera, sześć na ul. Umińskiego i osiem na ul. Abrahama. W sumie zajmą 364 m kw. Zostaną posadzone w nich rośliny lubiące wilgoć, takie jak kosaciec syberyjski, kosaciec żółty, mięta nadwodna, bodziszek błotny, siedmiopalecznik błotny, krwawnica pospolita, sit rozpięchły, trzęślica modra „Variegata”, śmiełek darniowy, pełnik europejski i przetacznik długolistny – zaznaczają urzędnicy. W ramach prac zagospodarowany zostanie również mały skwer przy al. Stanów Zjednoczonych, gdzie pojawi się 5 klonów pospolitych oraz 3 wiśnie ptasie. Prace mają potrwać do końca czerwca – informuje stołeczny ratusz.

(źródło: UM Warszawa)

REKLAMA

OGŁOSZENIE

## ATRAKCYJNA DZIAŁKA

niedaleko najważniejszego polskiego SANKTUARIUM!

Działka w Częstochowie, dla dewelopera, w atrakcyjnej lokalizacji, blisko Jasnej Góry (!) warunki zabudowy wielorodzinnej. Powierzchnia 6600 m<sup>2</sup>. Cena za m<sup>2</sup>: 700 zł. Możliwość dokupienia sąsiednich działek i powiększenie powierzchni do 15800 m<sup>2</sup>. Cena do negocjacji. Więcej informacji udzielam telefonicznie, tel. 503310809



**NIEZWYKŁA WIADOMOŚĆ  
DLA MIESZKAŃCÓW**

## Tunel pod wschodnim jednak powstanie

Na to czekali mieszkańcy dzielnicy! Powstanie łącznik pod Dw. Wschodnim. Dzięki temu skróci się czas przejazdu z Grochowa na Pragę-Płn. Miasto sfinansuje projekt tunelu pod Dw. Wschodnim a PKP PLK włączy ten projekt w dokumentację przebudowy stacji Warszawa Wschodnia. Podpisano porozumienie w tej sprawie. Warszawa Wschodnia ma być najważniejszym węzłem przesiadkowym po prawej stronie Wisły, integrującym kolej dalekobieżną, podmiejską, metro, tramwaje, autobusy miejskie oraz transport autobusowy o znaczeniu ponadregionalnym, przy zapewnieniu odpowiednich warunków dla ruchu pieszego oraz rowerowego.

(Warszawski Serwis Prasowy)

**OSOBÓWKĄ WBIL SIĘ W SCANIĘ**

## Koszmar na wiadukcie



Do bardzo groźnego wypadku doszło w piątkowe popołudnie na ulicy Marsa, na wiadukcie nad ulicą Żołnierską. Zderzyły się tam samochód

osobowy z ciężarówką. Kierowca osobówki jest w stanie krytycznym. Do wypadku doszło w piątek po południu, na wiadukcie Marsa nad Żołnierską. Zderzyły się osobowy opel z ciężarówką. Na miejsce przyjechały policja, pogotowie ratunkowe i straż pożarna. Osobówka wręcz wbiła się w samochód ciężarowy. Kierowca opła trafił do szpitala. Jego stan jest bardzo ciężki. Po zderzeniu były poważne utrudnienia. Przez kilka godzin wyłączone z ruchu były ulice Marsa, Chełmżyńska, Łysakowska i Płowiecka.

**„DARMOWY SKLEP” NA SASKIEJ KĘPIE**

## Dzielnia na dzielni



Punkt, który powstał na Saskiej Kępie ma być sposobem na marnowanie rzeczy. Przy ul. Berezyńskiej 27A ruszyła już „Dzielnia”, czyli „wyjątkowa przestrzeń, w której mieszkańcy i miesz-

kanki Warszawy będą mieli okazję do podzielenia się z innymi przedmiotami codziennego użytku – książkami, ubraniami, czy sprzętem AGD. Działa jak darmowy sklep, do którego każdy może przynieść niepotrzebne rzeczy i zabrać to, co może nam się przydać. Przestrzeń łączy w sobie wiele funkcjonalności, ale przede wszystkim inspirowa do podejmowania bardziej zrównoważonych decyzji w codziennym życiu” – piszą organizatorzy.

(Warszawski Serwis Prasowy)

**OBUDZIŁ GO TRZASK W PIWNICY**



## W NOCY NAKRYŁ RECYDYWISTĘ

**B** było późno, około 3.00 w nocy pod numer alarmowy zatelefonował mieszkaniec bloku przy ulicy Szaserów na Grochowie. Zgłosił podejrzenie kradzieży z włamaniem do piwnicy. Jak informuje Komenda Stołeczna Policji, zgłaszający twierdził, że mieszka na parterze i w pewnym momencie w nocy obudziły go hałasy dobiegające z piwnicy. Kiedy zszedł na dół zobaczył jak jakiś obcy mężczyzna przecina kłódkę i próbuje dostać się do jednej z piwnic. Na widok mieszkańca

sprawca w popłochu uciekł. Pościg natychmiast podjęli powiadomieni o wszystkim patrolowcy. Podejrzany zdążył co prawda wsiąść do nocnego autobusu, ale nie mu to nie dało, ponieważ policjanci najpierw zatrzymali autobus, a następnie samego 39-latką – relacjonuje policja. W plecaku mężczyzna posiadał narzędzia służące do cięcia metalu, a także rękawiczki robocze. Zgłaszający bez trudu rozpoznał w zatrzymanym sprawcę. Dalsze czynności przejęli już operacyjni i dochodzeniowcy z wydziału mie-

nia. Od właściciela piwnicy zostało przyjęte zawiadomienie o usiłowaniu kradzieży z włamaniem. Na miejscu funkcjonariusze ustalili że zatrzymany w mieszkaniu posiadał środki odurzające, które funkcjonariusze zabezpieczyli. Sprawą zajęła się Prokuratura Rejonowa Praga-Południe. Na podstawie zgromadzonych materiałów dowodowych 39-latek usłyszał zarzut usiłowania dokonania kradzieży z włamaniem do piwnicy, czynu dopuścił się w warunkach recydywy oraz posiadania narkotyków.

**ZA KURTKE KILKANAŚCIE LAT WIĘZIENIA**

## Brutalny rozbój w nocnym autobusie

**D** o dwunastu lat więzienia grozi 21-latkom, którzy w połowie maja na przystanku autobusowym pobili i okradli mężczyznę.

Nocny autobus zatrzymał się na przystanku. Wsiadło z niego kilka osób. W tym pokrzywdzony i dwóch nieznanych mu mężczyzn. Jak informuje Komenda Stołeczna Policji nagle obaj napastnicy rzucili się na swą ofiarę. Przewrócili mężczyznę na ziemię, kopali go i szarpali. Zażądali oddania kurtki, którą zabrali. Jeden ze sprawców założył ją na siebie i razem z kolegą oddalił się.



Pokrzywdzony zgłosił sprawę na policję. Jak informuje policja, funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego ustalili kto najprawdopodobniej dopuścił się tego przestępstwa, zatrzymali podejrzanych. W mieszkaniu jednego z 21-latków funkcjonariusze odnaleźli i zabezpieczyli skradzioną

kurtkę. Zebrany materiał dowodowy trafił do Prokuratury Rejonowej Warszawa Praga-Południe. 21-latkowie usłyszeli tam zarzuty dokonania wspólnie i w porozumieniu rozboju. Sąd aresztował podejrzanych na trzy miesiące. Za rozbój grozi im kara do 12 lat pozbawienia wolności.

HORROR W KLUBIE NOCNYM W ŚRÓDMIEŚCIU

## ZASŁABŁ. OCHRONIARZE WYNIĘŚLI GO, BY UMARŁ NA ULICY



Pracownicy klubu skazali klienta na śmierć. grozi im więzienie

**N**ie wiadomo, co kierowało pracownikami klubu nocnego, którzy zamiast udzielić pomocy klientowi lokalu wynieśli go i zostawili na pewną śmierć. Wiadomo, że odpowiedzialność za swoje haniebne zachowanie.

Jak informuje Komenda Stołeczna Policji, do zda-

rzenia doszło przed jednym z klubów nocnych w centrum miasta. Nad ranem, tuż przed zamknięciem lokalu zasłabł w nim mężczyzna. 36-latek stracił przytomność. Obsługa lokalu początkowo nie reagowała, pomimo, że świadkami była 21-letnia barmanka, 21-letnia tancerka, pracownicy ochrony. Ci ostatni tuż

**Art. 162 KK: Kto nie udziela pomocy człowiekowi znajdującemu się w położeniu groźącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (...) podlega karze pozbawienia wolności do lat 3**

przed zamknięciem wynieśli nieprzytomnego klienta night klubu. Trzymając mężczyznę za ręce i za nogi położyli go na chodniku. Nie byli pewni, czy 36-latek żyje. Jeden z mężczyzn zaczął uderzać go dłonią po twarzy. Zamiast wezwać pomoc lub udzielić jej osobiście pracownicy ochrony pozostawili 36-latkę na chod-

niku. Beztrosko wrócili do lokalu.

Leżącego człowieka zauważyli przypadkowi przechodnie. Wezwali pomoc. Na miejsce przyjechały policja, pogotowie oraz Straż Miejska. Ratownicy podjęli reanimację. Niestety pomimo starań służb medycznych mężczyzna zmarł. W sprawie zatrzymana została także 21-letnia barmanka i 21-letnia tancerka. Kobiety widziały, że mężczyzna stracił przytomność będąc jeszcze w lokalu. Nie udzieliły mu pomocy i nie wezwały pogotowia – informuje policja.

Śledztwo w tej sprawie wszczęła Prokuratura Rejonowa Warszawa Śródmieście. Prokurator postawił wszystkim zatrzymanym zarzuty niedzielenia pomocy osobie będącej w stanie bezpośredniego zagrożenia utraty życia. Prokurator zdecydował o objęciu policyjnym dozorem dwóch kobiet oraz dwóch pracowników ochrony w wieku 40 i 42 lat. 40-latkę, który uderzał nieprzytomnego mężczyznę sąd aresztował na trzy miesiące. Zgodnie z artykułem 162 Kodeksu Karnego, „Kto człowiekowi znajdującemu się w położeniu groźącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu nie udziela pomocy, mogąc jej udzielić bez narażenia siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”.

MALUTKI SOKÓŁ WYPADŁ... Z GNIAZDA NA 45 PIĘTRZE PKiN

## JUŻ GO OPŁAKALI, A PISKLAK ŻYJE

**U**padku z wysokości ponad stu metrów, z 45 piętra PKiN nie można przeżyć. Gdy okazało się, że sokół Varso, wypadł z gniazda, wszyscy byli pewni, że doszło do najgorszego. Młodziutki ptak nie umiał bowiem jeszcze latać. Po kilku dniach znaleźli go żywego!

Sokołek Varso miłośników zwierzątek przyprawia o palpitację. Wpadł już do rynn, skąd trzeba go było ratować. Teraz jednak przebił wszyst-

ko. Wypadł z gniazda, na 45 piętrze PKiN. Nie umie latać, więc uznano, że musi być martwy. Trwały jednak poszukiwania. Wielkie było zaskoczenie, gdy ptak został odnaleziony kilka dni po zgłoszeniu, żywy. Oczywiście nie spadł z PKiN, ale gdzieś się dobrze ukrył. „Varso, mały rozrabiaka, na pierwszy rzut oka wygląda całkiem zdrowo, czekamy jeszcze na informacje z Ptasi Azylu Warszawskiego ZOO o stanie jego zdrowia. Jesteśmy dobrej myśli,



Sokół wypadł z gniazda na 45 piętrze, cud, że żyje

że szybko wróci do rodziców bo to prawdziwy szczęściarz. Dziękujemy wszystkim, którzy go dziś odnaleźli i pomogli złapać oraz Ptasiemu Azylowi za pełną gotowość, żeby udzielić mu jak najszybszej pomocy” – napisało na Facebooku stowarzyszenie. Sokół mieszka w gnieździe na Pałacu Kultury i Nauki od 1998 roku. Pod koniec lat 90-ych ubiegłego wieku ruszył program reintrodukcji tych ptaków, czyli przywracania ich do środowiska naturalnego.

Po 16 latach komendant żegna się ze stanowiskiem

ZMIANA WARTY W STRAŻY MIEJSKIEJ

# PO AFGANISTANIE CZAS NA MISJĘ W STOLICY

zdjęcia: Wikipédia, domena publiczna

**K**omendant Straży Miejskiej Zbigniew Leszczyński oficjalnie pożegnał się ze stanowiskiem.

Jego miejsce zajęła Magdalena Ejsmont. To pierwsza kobieta na czele Straży Miejskiej w jej historii.

W piątek, 27 maja w siedzibie Straży Miejskiej odbyła się uroczystość przekazania stanowiska. Dotychczasowy komendant Zbigniew Leszczyński podziękował współpracownikom oraz miastu za szesnaście lat służby. Wymienił, jakie jego zdaniem sukcesy miała na koncie kierowana przez niego formacja. Życzył sukcesów swojej następczyni. „Nadszedł

dzień, kiedy trzeba się z tą formacją pożegnać. Chciałem dziś powiedzieć, że mi-

nie pożegnałem się z nią, jak pracujący tu ludzie. Było dla mnie ogromnym zaszczytem, że mogłem z nimi pracować(...) Lata pracy z Wami pozwoliły dojść do punktu, kiedy mieliśmy 72 proc. poparcia warszawiaków (...) Szczerze wierzę, że poprowadzi Pani Straż Miejską w przyszłość, jakiej pragną warszawiacy” – mówił Zbigniew Leszczyński.

**16 lat w Straży Miejskiej**  
Dymisja po krytyce

Zbigniew Leszczyński był ostatnio ostro krytykowany za przetarg na drogą motorówkę dla Straży Miejskiej oraz pobłażliwość dla źle parkujących kierowców



łem to szczęście, że w Straży Miejskiej spotkałem wspaniałych ludzi, którzy pomogli mi tworzyć to, co dzisiaj zostawiam. Nasza straż jest bardzo profesjonalna, godna zaufania, tak,

jak pracujący tu ludzie. Było dla mnie ogromnym zaszczytem, że mogłem z nimi pracować(...) Lata pracy z Wami pozwoliły dojść do punktu, kiedy mieliśmy 72 proc. poparcia warszawiaków (...) Szczerze wierzę, że poprowadzi Pani Straż Miejską w przyszłość, jakiej pragną warszawiacy” – mówił Zbigniew Leszczyński.

**Nie jest komendantem, ale...**  
Zostanie w ratuszu

Dotychczasowy komendant Straży Miejskiej jest w wieku przedemerytalnym. Będzie pracował w stołecznym ratuszu, gdzie zajmie się sprawami bezpieczeństwa



**Magdalena Ejsmont**

Była na wojnie, pokieruje Strażą  
Magdalena Ejsmont pracowała w służbach specjalnych, służyła w Afganistanie. Ostatnie pięć lat zajmowała się bezpieczeństwem imprez masowych w ratuszu



„Chcę, byśmy byli prawdziwym zespołem i drużyną, która w oczach mieszkańców Warszawy będzie odnosiła same zwycięstwa i miała znakomitą reputację” – powiedziała z kolei Magdalena Ejsmont.

Magdalena Ejsmont jest pierwszą kobietą-komendantem stołecznej Straży Miejskiej w historii. W stołecznym ratuszu odpowiadała za bezpieczeństwo imprez masowych i zgromadzeń. Wcześniej pracowała w służbach specjalnych, służyła w Afganistanie.

**WILANÓW** ▶ MALUTKA KACZUSZKA PISZCZAŁA W ZAROŚLACH

## URATOWAŁ JĄ SPACEROWICZ

**M**aleńka kaczuśka sama, bez rodziców, piszczała w zaroślach. Nie miała szans na przeżycie. Na ratunek podeszły spacerowicz. Mieszkaniec Wilanowa, gdy wychodził na popołudniowy spacer po Lesie Natolińskim nie przypuszczał zapewne jaka spotka go przy-

godą. Jak relacjonuje Straż Miejska spacerowicz nagle usłyszał dziwne dźwięki. Głos dochodził z pobliskich zarośli. Brzmiał, jakby ktoś rozpaczliwie przywoływał swoich bliskich. Gdy mężczyzna przyjrzał się uważniej, zobaczył, że popiskuje tam malutka kaczuśka. Rozejrzał się, ale w pobliżu nie było żadnej ka-

kiej rodziny – informuje Straż Miejska. Najwyraźniej ptaki pomaszzerowały gdzieś dalej w poszukiwaniu wody. Mężczyzna z sąsiadką nie znaleźli kaczej rodziny. Zadzwonili więc po Ekopatrol Straży Miejskiej. Zazwyczaj apeluje się, by nie zabierać małych ptaków. W tym wypadku jednak maleństwo było zbyt małe, by mogło



**Kaczuśka piszczała przeraźliwie**

samo przeżyć na wolności. Funkcjonariusze odebrali kaczuśkę i przewieźli ją do Ptasiego Azylu. Gdy kaczuśka nieco podrośnie, będzie mogła wrócić na wolność – podsumowuje Straż Miejska.

**L** DO CENTRUM  
W 10 MINUT

### Ruszyła budowa tramwaju na Kasprzaka

Dojazd z nowych osiedli na Woli do centrum w 10 minut bez korków, szybki dojazd do stacji metra – Rondo Daszyńskiego i Rondo ONZ zapewni trasa tramwajowa na Kasprzaka. Pojawiły się na niej pierwsze szyny, podał Zarząd Transportu Miejskiego. Tramwajarze wybudują ok. 2,3 km nowych torów między ul. Wolską i Skierniewicką, zmodernizują ok. 1,2 km istniejącego torowiska w ciągu Wolskiej i M. Kasprzaka. Pracę skończą w 2023 r.

**L** DRAMATYCZNY APEL  
OŚRODKA KOTERIA

### Pomóżcie kotom!

Z apelem o pilną pomoc zwrócił się do mieszkańców Warszawy Ośrodek Dla Kotów Miejskich Koteria. „Adoptując z Koterii pomagasz kotom, które znajdują się na ulicy, mają złe warunki bytowania lub są spragnione miłości człowieka. Pomóż nam działając dając dom stały, zgłaszając się na dom tymczasowy lub udostępniając i nagłaśniając naszych podopiecznych” – zachęca Ośrodek dla Kotów Miejskich Koteria. (Warszawski Serwis Prasowy)

OGŁOSZENIE

## MAŁA POLIGRAFIA

WYDAWNICTWO NTW

Usługi medialne, graficzne i wydawnicze w Warszawie i nie tylko!

Gazety, foldery, broszury, prospekty. Projekty plakatów, bannerów, ulotek. Filmy promocyjne. Materiały audio. Mała poligrafia. Przeglądy mediów. Konkurencyjne ceny.

Kontakt: [uslugi.ntw@gmail.com](mailto:uslugi.ntw@gmail.com)



fot. Straż Miejska

STRASZLIWA ZARAŻA NIE ODPUSZCZA

# Jest jeden plus, dość łatwo się chronić



Cała Warszawa i duża część Mazowsza to obszar zagrożony wścieklizną

Pomimo podejmowanych środków ostrożności i akcji szczepień wścieklizna, zawsze śmiertelna choroba ssaków wciąż szerzy się na Mazowszu. Epidemia trwa od stycznia 2021 r. Końca nie widać. Czym jest wścieklizna? Jak się przed nią chronić? I jak to się dzieje, że choć śmiertelność wynosi sto procent, bardziej boimy się chorób ze śmiertelnością kilku procent?

Zaczynając od końca jest jeden powód do optymizmu. Wprawdzie wścieklizna jest zawsze śmiertelna po wystąpieniu objawów, możemy się stosunkowo łatwo chronić przed zakażeniem. Znacznie łatwiej zarazić się wirusem SARS-COV-2, grypą, czy

zwyčajnym przeziębieniem. W przypadku wścieklizny łatwiej się ochronić. Nie ma za to szans, gdy objawy wystąpią. Wścieklizna to choroba zakaźna, którą zarazić możemy się od chorych zwierząt. Zapaść na nią mogą wszystkie ssaki. W maju Wojewódzki Lekarz Weterynarii potwierdził ko-

lejne przypadki. W tym roku zachorowało już dwadzieścia sześć zwierząt – dwadzieścia dwa lisy, dwa psy, kot i borsuk. W ubiegłym roku było ponad sto przypadków, obok lisów, psów i kotów chorowały kuny, jenoty, sarny, nietoperz. W tym roku z dwudziestu sześciu przypadków dziewięć było

**Pilnujmy pupili. Szczepmy je. Unikajmy kontaktu z nieznanymi zwierzętami. Gdy do kontaktu dojdzie, natychmiast idźmy do lekarza!**

w Warszawie. Trzy w Wawrze, dwa w Rembertowie, po jednym na Białolece, Pradze-Południe, Targówku, w Wesołej. Całe miasto jest obszarem zagrożonym wścieklizną. Nie wolno na nim organizować wystaw i targów zwierząt. Koty trzeba trzymać w domu, psy wyprowadzać wyłącznie na smyczy. Wścieklizna to straszliwa choroba, która atakuje układ nerwowy ssaków. Gdy wystąpią objawy, zawsze jest śmiertelna. Na szczęście uniknięcie zakażenia nie jest tak trudne. Jak to zrobić? Przede wszystkim uważajmy. Idąc na spacer, szczególnie w obszarze zagrożonym, unikajmy kontaktu z obcymi zwierzętami. Każdy ssak, także wiewiórka, jeź, może być nosicielem śmiertelnej choroby! Nie dotykajmy, nie głaszczmy, nie podchodźmy do nieznanymi zwierząt! Po drugie – pilnujmy pupili! W Polsce ustawowo należy raz w roku szczepić przeciwko wściekliznie psy. W związku z epidemią na obszarze zagrożonym (cała Warszawa, większa część Mazowsza) obowiązkowo trzeba też szczepić koty. Raz w roku szczepionkę dostać musi być każdy mruzek, który ukończył już cztery miesiące. I po trzecie – jeśli dojdzie już do nieszczęścia i mieliśmy kontakt z obcym zwierzęciem – NATYCHMIAST zgłośmy się do lekarza. Poda nam on surowicę w formie szczepionki, zapobiegającą rozwinięciu się choroby. To ostatnia szansa. Gdy wystąpią objawy, nie ma już ratunku.

**OGŁOSZENIE** ► A MOŻE CZAS NA ZMIANĘ KLIMATU? ZAMIESZKAJ W STOLICY GÓR ŚWIĘTOKRZYSKICH

## 71M<sup>2</sup>. TRZY POKOJE, WIDNA KUCHNIA, 188 KM. OD WARSZAWY!

Sprzedam bez pośredników mieszkanie o powierzchni 71m<sup>2</sup>. Nieruchomość znajduje się na I piętrze w bloku 4-piętrowym na osiedlu Uroczysko w Kielcach. Salon: 19,3m<sup>2</sup> sypialnia: 16m<sup>2</sup> sypialnia: 10,5m<sup>2</sup> kuchnia: 9,2m<sup>2</sup> Ogłoszenie bezpośrednio od właściciela. Bez pośredników. Kontakt w sprawie oferty: - nr tel.: +48 534 561 864





## A po pandemii spotkajmy się w REWIE!

**C**zas pandemii mocno uderzył w turystykę, wyjazdy są ograniczone, lub uniemożliwione. Jednocześnie jest nadzieja, że już niebawem horror się skończy. A po pandemii, warto pomyśleć o odpoczynku w Polsce. Jeśli nie pasuje Ci wielogodzinna podróż w dalekie zakątki, wartym rozważenia kierunkiem jest Rewa – nadmorska miejscowość w powiecie Puckim, w gminie Kosakowo. Cisza, spokój, morze, a do tego... dojazd komunikacją miejską z Trójmiasta! Podróż z Warszawy zajmie raptem 4 godziny. Rewa jest miejscem spokojnym, bez charakterystycznego dla innych bałtyckich kurortów gwaru, jednocześnie jest jednak świetnie skomunikowana z Trójmiastem. Atrakcje miejscowości to nie tylko plaże i kąpielisko (choć atutem jest dość płytka woda Zatoką Gdańską i Puckiej oraz znacznie rzadsze niż w innych miejscach Bałtyku występowanie Sinic), ale też doskonałe warunki do uprawiania wodnych sportów, między innymi KiteSurfingu (warunki do jego uprawiania są jedne z najlepszych w Europie) i WindSurfingu. Atutem jest jedno z największych na Bałtykiem stężenie jodu, a także tereny o ogromnych walorach ekologicznych – cały obszar wokół miejscowości objęty jest programem Natura 2000. Pobliski rezerwat Mechelińskie Łąki to miejsce występowania wielu rzadkich roślin i zwierząt (głównie ptaków). Dla mieszkańców Trójmiasta Rewa to częsty cel wypadów na weekend. Pomaga w tym bezpośrednie połączenie autobusowe z Gdynią. Miejscowość może być też doskonałym miejscem do odwiedzenia dla mieszkańców stolicy. Najszybciej do Rewy dojedziemy pociągiem. Podróż expresem do Gdyni trwa nieco ponad trzy godziny. Z Dworca Głównego można albo dojechać autobusem miejskim (około 45 minut) albo taksówką (Czas przejazdu 20 minut).

(az)



REKLAMA

**REWA, ULICA MORSKA 17** ► POKOJE 2, 3, 4 OSOBOWE

## WILLA LA-NEL



**Prowadzona przez rodziców byłego reprezentanta Polski, bramkarza Tomasa Kuszczaka Willa La-Nel, położona jest w Rewie 12km od Gdyni. Oferuje pokoje dwu i trzy-osobowe wykończone w wysokim standardzie. Każdy pokój ma własną łazienkę i wyposażony jest w telewizor LCD i internet Wi-Fi. Willa La-Nel położona jest tylko 50 m od wspaniałej plaży i wybrzeża z wyśmienitymi warunkami do uprawiania sportów wodnych np. kite surfing, wind surfing. Serdecznie zapraszamy wszystkich gości chcących odwiedzić Rewę.**

### REWA:

Położona w województwie pomorskim, w powiecie puckim, w gminie Kosakowo, na Kaszubach.

Piękna wieś rybacka znajdująca się nad samą zatoką Pucką.

Jedno z niewielu miejsc w Europie posiadające wyśmienite warunki do uprawiania kait surfing i wszystkich sportów wodnych.

Oddalone zaledwie 12 km od Gdyni i 25 km od międzynarodowego lotniska.

Jest to idealne miejsce do rodzinnego wypoczynku, z dala od codziennego zgiełku.

Jedną z wielu atrakcji są organizowane tu zawody żeglarskie. W dniach 24-26 lipca 2020 r. odbyły się tu Mistrzostwa Polski i Puchar Polski w kite surfing par (mix). A prowadzona przez Pawła Kowalskiego Reprezentacja Polski w tym czasie przebywała w Willi La-Nel na kilkudniowym zgrupowaniu.

Serdecznie zapraszamy!



Do wyborów parlamentarnych został rok, a rosyjska agresja na Ukrainę chwilowo zakonserwowała podziały w Polsce. Jest to jednak proces chwilowy. Całą polską sceną polityczną wstrząsną niebawem potężne turbulencje. Po stronie rządowej coraz wyraźniej widać spór między Solidarną Polską a PiS. A opozycję czeka nie tylko spór o to, w jakiej konfiguracji iść do wyborów. Ale też prawdziwa wojna o przywództwo.

o stronie opozycyjnej nie brak zawiedzionych działaniami Donalda Tuska. – Zgoda na powrót Donalda to był największy błąd, jaki popełniliśmy – mówi zastrzegając anonimowość polityk PO. – Miał być generałem Andersem na białym koniu. Przyjechał wyleniały kocur na kulawym kucyku – dodaje. I podkreśla, że powrót byłego premiera był klęską. Obiektywnie – nie ma racji. Donald Tusk osiągnął bowiem pewien sukces. Przejmował Platformę Obywatelską po Borysie Budce, jako formację prawie upadłą, schodzącą ze sceny. Zatrzymał rozpad formacji, spadek sondaży, co więcej – w początkowym etapie mocno zwiększył poparcie. Koalicja Obywatelska (głównie PO i Nowoczesna) to siła nr jeden po stronie opozycji. Tusk trafił jednak na szklany sufit – poparcie stanęło. A próby jednoczenia opozycji pod jednym szyldem, trafiają na opór pozostałych potencjalnych partnerów opozycyjnych. Donald Tusk musi się mierzyć z kilkoma problemami. Po pierwsze – dużym elektoratem negatywnym. Były premier mobilizuje wyborców drugiej strony, jednocześnie ma problem z pozyskaniem nowych sympatyków. Uwielbiany jest jedynie w twardym elektoracie PO. Wyborcy lewicy, PSL, czy ruchu Szymona Hołowni patrzą na niego z rezerwą. Po drugie – problemem jest nieufność ze strony liderów pozostałych formacji opozycyjnych. Niekoniecznie są oni skłonni do współpracy

## GRA O PRZYSZŁOŚĆ OPOZYCJI

# Czy Rafał Trzaskowski wywróci stolik?

akurat z Tuskiem. Po trzecie – w kwestii międzynarodowej, co, co miało być atutem byłego przewodniczącego Rady Europejskiej. Po bestialskim ataku Rosji na Ukrainę promienni politycy Europejskiej Partii Ludowej

(a Tusk się do nich zalicza) znaleźli się na cenzurowanym w Waszyngtonie, który na nowo mocniej zaangażował się w politykę europejską. – Nie ma się co

oszukiwać. Pewna polityka związana do niedawna z Merkel jest dziś passe. A skoro tak, passe jest i Tusk – mówią działacze PO. Jak przypomnieli niedawno prof. Rafał Chwedoruk, z Uniwersytetu Warszawskiego, doskonale kontakty z Amerykanami ma za to prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski. – Na kampusie Polska Przyszłości pojawili się przedstawiciele partii amerykańskich. I to nie tylko Demokratów, ale i Republikanów – wskazuje politolog. Jak z kolei zauważyło wielu komentatorów, prezydent USA Joe Biden będąc w Polsce spotkał się z prezydentem Andrzejem Dudą wywodzącym się z PiS. A z opozycji właśnie z Rafałem Trzaskowskim. Przez wielu komentatorów zostało to odebrane jako wyraźne wsparcie dla prezydenta stolicy w walce o przywództwo strony opozycyjnej. Jednocześnie prezydent stolicy ma zdaniem naszych rozmówców kilka atutów. – Rządzi Warszawą, miastem, które ma budżet porównywalny z niejednym państwem. Reelekcję ma tu pewną. I nawet jakby przegrał starcie z Tuskiem, to i tak z prezydentury stolicy nikt go nie wykluczy. On sam zdecyduje czy, i kiedy przystąpić do ataku – mówią nasi informatorzy.

Wariantów jest kilka. Pierwszy – Trzaskowski zawiera sojusz z Szymonem

Hołownią. Ogłoszony jest pakt samorządowców, z którymi współpracuje prezydent Warszawy oraz Polski 2050. Platforma postawiona jest pod ścianą. Musi albo wejść w szeroki sojusz opozycji, albo iść na zwarcie, ale może przestać być numerem jeden po stronie opozycji.

Drugi – prezydent Warszawy rzuca wyzwanie Tuskiowi i walczy z nim o przywództwo w PO. To wariant najmniej prawdopodobny. Bo w samej PO i wśród twardego elektoratu pozycja byłego premiera jest najmocniejsza. Trzaskowski mógłby tu rywalizację przegrać. W dodatku aby ten wariant był zrealizowany musi być jakiś pretekst. Na przykład – wyjście na jaw jakiejś poważnej afery. Mocne tapnięcie sondażowe w PO.

Wariant trzeci – przeczekanie. Po wyborach albo władzę wciąż ma PiS, albo sojusz obecnej opozycji. Zlepek różnych partii, nad którym Tuskiowi będzie ciężko zaplanować. Wtedy Trzaskowski wchodzi jako mediator i przejmując przywództwo.

Wariant czwarty – kompromis. Opozycja dogaduje się, ale nie ma jednej listy. Idą dwa, lub trzy bloki – lewicowy, liberalny – antypisowski, konserwatywno-ludowy (zbierający niezdecydowanych i zawiedzionych PiS). Trzy bloki po wyborach przejmują władzę. Premierem zostaje ktoś z konserwatywnego skrzydła. A wspólnym kandydatem na prezydenta – Trzaskowski.

Jeśli wybory odbędą się w konstytucyjnym terminie, do urn pójdziemy jesienią przyszłego roku.

OGŁOSZENIE

BIURO POSELSKIE  
Posła na SEJM RP  
**Pawła Lisieckiego**

Pomoc prawna, spotkania  
z mieszkańcami.

Warszawa, Praga-Północ,  
ul. Targowa 46  
03-733 Warszawa  
woj. mazowieckie  
tel. 500-845-282  
biuro@lisieckipawel.pl

Godziny przyjęć interesantów:  
Poniedziałek: 10.00–18.00  
Wtorek: 10.00–18.00  
Czwartek: 10.00–18.00  
Piątek: 10.00–18.00

Rafał Trzaskowski ma dużo większe możliwości pozyskania elektoratu spoza Koalicji Obywatelskiej



fol. Pixabay

SENSACYJNA PROPOZYCJA PREMIERA WLK. BRYTANII

# NOWY SOJUSZ ZAMIAST UNII EUROPEJSKIEJ?

**P**remier Wielkiej Brytanii Boris Johnson wystąpił z pomysłem nowego sojuszu, który zastąpi Unię Europejską. Miałyby się w nim znaleźć kraje takie jak Wielka Brytania, ale też Polska i większość państw Europy Środkowej. Państwa skandynawskie – należące do Unii Europejskiej (Dania, Szwecja, Finlandia) i nienależące (Norwegia). Sojusz miałby charakter zarówno polityczny jak gospodarczy oraz wojskowy. Miałby

być wzorowany na brytyjskiej wspólnocie Commonwealth. Czyli krajach dawnego Imperium Brytyjskiego, które łączą wspólne wartości. A przewodniczącą (głową) wspólnoty jest monarcha Wielkiej Brytanii (obecnie Elżbieta II). Sojusz ma być całkowicie niezależny od Rosji. Ma powstać oddzielnie od krajów takich jak Francja, Niemcy czy Węgry, najbardziej prorosyjskie kraje w Europie. Osobne pomysły podobnych sojuszy w ramach Unii bądź obok niej

to chociażby Trójmorze, czy Bukaresztańska Dziewiątka (powołany w 2015 roku, więcej w materiale Klaudiusza Wesółka). Według ekspertów najlepszym rozwiązaniem byłoby jednak utrzymanie jedności UE, przy jednoczesnym zachowaniu jednoznacznego kursu wobec Rosji. W tym kontekście polityka Niemiec, Francji, czy Węgier jest autentycznym problemem. Jednak rozbitcie UE byłoby powrotem do koncertu mocarstw.

AGRESJA ROSJI NA UKRAINE

## Konflikt jak I wojna światowa?

**W**ojna w Ukrainie wchodzi w kolejną fazę. Rosjanie wciąż mają przewagę operacyjną, jednak nie udało im się osiągnąć żadnego celu operacyjnego. Nie udało się opanowanie Ukrainy, zainstalowanie w niej marionetkowego rządu. Zablockowanie poszerzenia NATO, ani przeciągnięcie na swoją stronę rosyjskojęzycznej części Ukrainy, podział kraju. Jedyne osiągnięcie to opanowanie pasa na wschodzie i południu Ukrainy. Tu jednak decydująca bitwa dopiero się odbędzie. Zdaniem generała Waldemara Skrzypczaka, byłego dowódcy Wojsk Lądowych, całkowicie nieuprawnione są teorie o zwycięstwie Rosji. Są one inspirowane przez rosyjską propagandę. Generał, który udzielił wywiadu Salonowi 24 stwierdził, jeśli mówić o ryzykownym dla broniącej się Ukrainy scenariuszu, możliwa jest powtórka z I wojny światowej. Ukraińcy są bowiem bardzo zdeterminowani, świetnie wyszkoleni. Rosjanie z kolei zwiększają swoje możliwości bojowe. W związku z tym możli-



General Waldemar Skrzypczak

24 maja minęły trzy miesiące od początku inwazji na Ukrainę. Wg ekspertów walki potrwać jeszcze długo

we jest, że na wschodzie Ukrainy obie strony utkną. A wojna zmieni się w pozycyjną, właśnie jak pierwszy globalny konflikt. Wg generała Skrzypczaka największym zagrożeniem dla Ukrainy nie jest wcale Rosja. Ale brak jedności Zachodu. Uleganie przez elity wolnego świata rosyjskiej propagandzie i uległość wobec Władimira Putina. Odpowiedzią powinny być jeszcze twardsze sankcje i twarda postawa oraz wspieranie polityczne i militarne dla Ukrainy.

Wywiad z generałem Skrzypczakiem ukazał się na [www.salon24.pl](http://www.salon24.pl)

BYŁ BARDZO WAŻNĄ POSTACIĄ W WATYKANIE

## Nie żyje kardynał Angelo Sodano

**W**piątek, 27 maja, w wieku 94 lat zmarł kardynał Angelo Sodano, były Sekretarz Stanu Stolicy Apostolskiej. Jeden z najważniejszych współpracowników papieża św. Jana Pawła II. I jednocześnie jedna z bardziej kontrowersyjnych postaci Watykanu ówczesnego czasu. Urodził się 23 listopada 1927 r. w Isola d'Asti. Obowiązki sekretarza

stanu zaczął pełnić w 1990 r., po przejściu na emeryturę kard. Cassorali. W 1991 r. papież Jan Paweł II kreował go kardynałem – od tej pory Angelo Sodano stał się pełnoprawnym Sekretarzem Stanu. Funkcję pełnił do 2006 r., gdy Benedykt XVI przyjął jego rezygnację. W latach 2005 – 2019 był dziekanem Kolegium Kardynalskiego. Obok kard. Josepha Ratzingera (późniejszy papież

Benedykt XVI) oraz kard. Stanisława Dziwisza należał do najbliższych współpracowników Jana Pawła II. Wg wielu spekulacji o ile kard. Ratzinger starał się przeciwdziałać przypadkom pedofilii wśród duchownych, kard. Sodano i kard. Dziwisz mieli tworzyć pewien zamknięty krąg, blokujący Jana Pawła II od informacji. Kard. Sodano zmarł 27 maja w Rzymie. Przyczyną śmierci był COVID-19.



fol. Wikipedia

Kard. Sodano był watykańskim sekretarzem stanu, czyli odpowiednikiem premiera

# Fizyka (nie tylko) dla nieletnich

Dwaj nauczyciele: Ignacy Rejmak (jeden z bohaterów filmu dokumentalnego „Nieletni inżynierowie”) oraz Przemysław Rojewski (specjalista od doświadczeń) w przystępny i niecodzienny sposób wytłumaczą uczniom zagadnienia z fizyki. Od 15 września rusza projekt „Fizyka dla nieletnich”, a w nim oprócz kolejnych odcinków już na starcie 100 doświadczeń, które nauczyciele mogą wykorzystać na zajęciach.

**F**izyka dla nieletnich” to zestaw cotygodniowych, kilkunastominutowych programów wyjaśniających w przystępny i zabawny sposób najważniejsze kwestie z programu fizyki w szkołach podstawowych oraz szkołach średnich. Do tego – już na starcie – dostępne jest 100 doświadczeń z kilku działów, które będą na bieżąco uzupełniane.

Pomysł na „Fizykę dla nieletnich” powstał przy okazji obserwacji Ignacego Rejmarka przy pracach nad filmem „Nieletni inżynierowie”.

– Zachwylił nas sposób, w jaki wyjaśniał uczniom to, co wydawało się dla nich kompletnie niezrozumiałe. Wyjaśniał bez podręcznika, bazując na własnych pomysłach i poczuciu humoru – mówi Aleksandra Skowron, producentka i reżyserka z firmy Mediolia. – Potem okazało się, że będzie uczył w szkole z jedną z najnowocześniejszych w Europie szkolnych pracowni. Wraz z przyjacielem, Przemkiem Rojewskim, tworzy unikalny duet, który starszym może przypominać prowadzących Sonę, Kurka i Kamińskiego.

„Fizyka dla nieletnich” skierowana jest do uczniów klas 7–8 szkół podstawowych, a także



młodzieży z klas 1–4 liceów oraz 1–5 techników oraz ze szkół zawodowych. Projekt przeznaczony jest też dla nauczycieli fizyki oraz przedmiotów zawodowych, którzy otrzymają pomoce dydaktyczne (doświadczenia, a z czasem także komentarze metodyków). Wszystko to przy-

da się tak podczas zajęć stacjonarnych, jak i tych online, na czas pandemii.

Udostępnienie filmów i doświadczeń bezpłatnie wszystkim nauczycielom i uczniom w Polsce było możliwe dzięki zaangażowaniu się w projekt Fundacji Polskiej Grupy Energetycznej.

– Projekt „Fizyka dla nieletnich” pomaga rozwijać zainteresowanie naukami ścisłymi i zachęca do wybierania technicznych i inżynierskich kierunków kształcenia. Absolwenci takich kierunków w przyszłości będą mogli znaleźć zatrudnienie m.in. w branży elektroenergetycznej – mówi Wojciech Dąbrowski, prezes zarządu PGE.

Uczniowie i nauczyciele dzięki projektowi

będą mieli dostęp do jednej z najlepszych w Europie szkolnych pracowni fizyki w wejrowskim Elektryku. Większości doświadczeń z projektu nie można bowiem przeprowadzić w standardowych, szkolnych

pracowniach. Doświadczenia są też czasochłonne. Rozstawienie sprzętu, kalibracja, powtarzanie wyników nie zawsze jest możliwe podczas zaledwie 45-minutowej lekcji.

Jan Michałowski



**ODCINKI „FIZYKI DLA NIELETNICH” W KAŻDĄ ŚRODĘ NA KANAŁACH:**  
[www.underage.pro/fizyka](http://www.underage.pro/fizyka) oraz **YouTube Nieletni Profesjonaliści**  
**DOŚWIADCZENIA Z FIZYKI >** [www.underage.pro/fizyka/doswiadczenia](http://www.underage.pro/fizyka/doswiadczenia)

Oszukać przeznaczenia się nie udało. Ale i tak wielki sukces!

# Zieloni Kanonierzy wicemistrzami Polski!



Srebro podopiecznych Wojciecha Kamińskiego to historyczny sukces „Zielonych Kanonierów”

fol. Pixabay

Legia Warszawa przegrała we Wrocławiu ze Śląskiem Wrocław 77:90, w piątym meczu finału koszykarskich mistrzostw Polski. Stan rywalizacji finałowej to 4:1 dla wrocławian. A to oznacza, że to oni zostali mistrzami Polski. Srebrny medal dla legionistów to jednak ogromny sukces. Przed sezonem nikt nie stawiał na taki wynik.

**P**odopieczni Wojciecha Kamińskiego w sezonie zasadniczym spisali się bardzo solidnie, zajęli w lidze szóste miejsce. Tuż za świeżo upieczonym mistrzem Polski.

Fazę zasadniczą wygrał zespół Sierleccy Czarni Słupsk, drugi był Anwil Włocławek. Trzecie miejsce zajmowała drużyna Arger BM Stal Ostrów Wielkopolski, czwarte Enea Zastal Zielona Góra. Piąty był Śląsk, szósta Legia. Ósemkę uzupełniły Twarde Pierniki Toruń oraz King Szczecin.

A więc oba zespoły, które zmierzyły się w wielkim finale faworytem nie były. W ćwierćfinale legioniści zmierzyli się z Arger BM Stal Ostrów Wielkopolski. Le-

gia wygrała w rywalizacji do trzech zwycięstw faworyzowanego rywala 3:0. Z kolei Śląsk po pięciu spotkaniach wyeliminował stosunkiem 3:2 Eneę Zastal BC Zieloną Górę. W półfinale legioniści znów sprawili sensację eliminując Anwil Włocławek. Nawet nie chodzi o samo wyeliminowanie faworytów. Ale o styl! Zieloni Kanonierzy potrzebowali tylko trzech spotkań. Wygrali we Włocławku 83:79 i 77:71, potem w Warszawie 87:77 pewnie awansując do finału. Śląsk mierzył się z Grupą Sierleccy Czarni Słupsk. W Słupsku wygrał 77:57 i 91:66. We własnej hali przegrał aż 60:123 i ponownie 69:89. O wszystkim decydował pojedynek w Słupsku,

wygrany sensacyjnie przez wrocławian 81:71.

Sensacyjny skład finału stał się faktem. Najpierw Śląsk wygrał we Wrocławiu nieznacznie 76:72, potem przegrał 85:88. Rywalizacja przeniosła się do Warszawy. Legia przegrała oba mecze 74:81 i 63:66. Mecz we Wrocławiu w piątek, 27 maja mógł albo dać tytuł Śląskowi, albo przedłużyć nadzieje Legii. W pierwszej kwarcie zdecydowanie lepsi byli gospodarze, wygrali 27:11. W drugiej dominowali legioniści, zwyciężając 27:6. Prowadzili w połowie spotkania 38:33. Jednak trzecia kwarta zdecydowanie należała do zespołu Śląska, który zwyciężył 28:14, w meczu prowadził 61:52. Ostatnia kwarta była bardziej wyrównana, ale też lepsi byli zawodnicy Ślą-

ska, wygrywając 29:25 i cały mecz 90:77. Ostatecznie rywalizację finałową wygrał Śląsk Wrocław 4:1. Po raz osiemnasty zdobył tytuł mistrza Polski. Legioniści zdobywając srebrny medal osiągnęli jednak niewątpliwego sukces. Trzecie miejsce zajęł Anwil Włocławek, który w meczach o brąz pokonał Sierleccy Czarni Słupsk. Warto podkreślić, że ostatni wielki sukces - Puchar Polski - koszykarze Legii wywalczyli w 1970 roku. W roku 1969 zdobyli mistrzostwo Polski, rok wcześniej wicemistrzostwo. W więc srebro Zielonych Kanonierów jest pierwszym medalem od ponad pół wieku!

**Śląsk Wrocław - Legia Warszawa 90:77**  
(27-11, 6-27, 28-14, 29-25)  
Stan rywalizacji 4:1 dla Śląska

## KOSZYKÓWKA

### Medal pierwszy od pół wieku

Koszykarze Legii Warszawa siedem razy byli mistrzami Polski, w roku 1956, 1957, 1960, 1961, 1963, 1966, 1969. Pięć razy zdobyli wicemistrzostwo w 1953, 1955, 1958, 1968 i 2022 roku. Brąz wywalczyli w 1952 i 1962 roku. Raz zdobyli Puchar Polski w roku 1970. Zdobywając w tym sezonie wicemistrzostwo Polski Zieloni Kanonierzy nawiązali do najlepszych kart w historii klubu. To pierwszy medal legionistów od ponad pół wieku.

## REKREACJA

### Miliony na mazowiecki sport lokalny

Ponad 41 mln zł samorząd Mazowsza przeznaczy w tym roku na inwestycje sportowe – 189 w regionie, w tym 14 w Warszawie. Środki samorządy przeznaczą na budowę, modernizację czy też remont obiektów sportowych. Chodzi o hale i boiska, korty tenisowe, skateparki, lodowiska. Także o obiekty do uprawiania sportów miejskich (siłownie plenerowe, pumptrack, street workout), placce sportowo-rekreacyjne.

(Warszawski Serwis Prasowy)

## KARIERĘ BRUTALNIE PRZERWAŁA ŚMIERĆ

### Grał w Legii, Wolfsburgu, reprezentacji Polski

26 maja minęło 17 lat od śmierci Krzysztofa Nowaka. Rozgrywającego reprezentacji Polski w latach 1997 – 1999. Krzysztof Nowak jedyne goła w kadrze zdobył w debiucie w czerwcu 1997 roku w meczu z Gruzją (4:1). Reprezentował barwy kilku klubów, grał m. in. w Sokole Pniewy, Zagłębiu Lubin, Legii Warszawa. Razem z innym legionistą Mariuszem Piekarskim wyjechał do ligi brazylijskiej. Potem reprezentant Polski był gwiazdą VfL Wolfsburg w Bundeslidze. Chciał go pozyskać Bayern Monachium, niestety, w 2001 r. karierę 26-letniego wtedy piłkarza przerwała śmiertelna choroba – stwardnienie zanikowe boczne (ALS). Odszedł cztery lata później, 26 maja 2005 roku, w wieku zaledwie trzydziestu lat.

MISTRZOSTWA NUMER CZTERY. BRAZYLIA 1950

# Drugi triumf Urugwaju, Maracana we łzach



Ademir Marques de Menezes



fot. domena publiczna

**Mistrzostwa bez finału, choć ostatni mecz był nim w istocie. I wielka trauma Brazylijczyków. Pierwszy mundial po II wojnie światowej odbył się w Brazylii w dniach 24 czerwca – 16 lipca 1950 roku.**

**C**zwarte Mistrzostwa Świata rozegrane zostały dwanaście lat po poprzednich. Turnieje w roku 1942 i 1946 nie odbyły się z uwagi na trwającą tragiczną II wojnę światową i zniszczenia tuż po niej. Kolejny turniej mistrzowski organizowała Brazylia. Niemcy zostali wykluczeni. Wiele drużyn, jak Polska, nawet nie zgłosiła się do kwalifikacji.

Tak jak w mundialach we Włoszech i Francji kwalifikowało się szesnaście zespołów, z których dwa – gospodarz, Brazylia i obrońca tytułu, Włochy miały zagwarantowany udział bez kwalifikacji. Dwanaście lat wcześniej oficjalnie było szesnaście ekip, ale po wchłonięciu Austrii przez III Rzeszę Austriacy nie dojechali do Francji, ich mecz został zweryfikowany jako walkower. Tym razem także ekip było szesnaście, ale z turnieju w Brazylii wycofały się aż trzy drużyny, które awansowały: Turcja, Szkocja, Indie. Zespoły podzielono na cztery grupy, które – z uwagi na wycofanie się trzech ekip – były nierówne. Regulamin był

dość kuriozalny – zwycięzcy grup tworzyli czterodrużynową grupę finałową, której zwycięzca miał zostać mistrzem świata. Grupę pierwszą wygrała Brazylia, przed Jugosławią, Szwajcarią, Meksykiem. W drugiej zwyciężyła Hiszpania, przed Anglią, USA i Chile. Trzecią wygrali Szwedzi, przed broniącymi trofeum Włochami i Paragwajem, wycofał się zespół Indii. W „grupie” odbył się tylko... jeden mecz Urugwaj pokonał Boliwię 8:0. Drużyny Szkocji i Turcji wycofały się.

Grupę finałową stworzyli więc gospodarz – Brazylia oraz Hiszpania, Szwecja i Urugwaj.

Kapitałnie spisywali się Brazylijczycy. Canarinhos pokona-

li Szwedów 7:1 oraz Hiszpanów 6:1. Urugwaj zremisował z Hiszpanią 2:2 i wygrał ze Szwecją 3:2. Choć turniej był jedynym bez formalnego finału, do takiej roli urosło spotkanie Brazylii z Urugwajem. Canarinhos byli zdecydowanym faworytem, do złota wystarczył im remis. A grali u siebie, na Maracanie, przy blisko 200 tysięcznej widowni (dokładnie 199 954 widzów). Do przerwy utrzymał się wynik 0:0, dający tytuł gospodarzom. Po przerwie było jeszcze lepiej. W 47 minucie Friaça da Canarinhos prowadzenie. Stadion oszalał. Jednak w 66 minucie wyrównał Schiaffino. W 79 minucie Ghiggia zdobył decydującą o zwycięstwie i mi-

strzostwie świata Urugwaju. Porażka na Maracanie była traumą dla milionów Brazylijczyków. Legendarny Pele, wówczas dziewięcioletek, wspominał ojca, płaczącego przy radiodbiorniku. Miał go pocieszać słowami: „nie martw się tato, ja zdobędę mistrzostwo dla Ciebie”. Zdobył je trzy, ale na to Brazylijczycy musieli poczekać. W drugim meczu ostatniej kolejki Szwedzi pokonali Hiszpanów 3:1. Mistrzami Świata po raz drugi zostali Urugwajczycy. Wicemistrzem Brazylii, trzecie miejsce przypadło Szwecji, a czwarte Hiszpanii. Królem strzelców turnieju został Brazylijczyk Ademir, z ośmioma trafieniami.

## PIŁKA NOŻNA

## Pożegnanie Włodarczyka

Szymon Włodarczyk w przyszłym sezonie nie będzie już grał w Legii Warszawa. Pomimo świetnej gry w rezerwach i udanego wejścia do pierwszego zespołu w Pucharze Polski, klub nie zdecydował się na danie szansy 19-letniemu napastnikowi. W środę 25 maja piłkarz poinformował, że będzie reprezentować inny zespół – Górnika Zabrze. „Po ponad 6 latach nie jest łatwo powiedzieć do widzenia... Jednak w życiu każdego sportowca przychodzą chwile, gdy wie, że zmiana jest nieunikniona, a każdy koniec daje szansę na nowy początek. Dlatego w nadchodzącym sezonie 2022/2023 będę reprezentował barwy nowego klubu” – napisał zawodnik na Instagramie.

## REKREACJA I ZDROWIE

## Warszawa się rusza



fol. Pixabay

Warszawiacy coraz chętniej uprawiają sport. Jak wynika z badań, już 76 procent mieszkańców stolicy deklaruje podejmowanie aktywności fi-

zycznej przynajmniej raz w miesiącu. To znacznie lepszy rezultat, niż w przypadku ogółu polskiego społeczeństwa – wynika z najnowszej edycji badania MultiSport Index 2022. Zarówno w Warszawie, jak i całej Polsce, aktywne fizycznie osoby najczęściej wybierają spacer. Lokalnie lubimy również jazdę na rowerze oraz ćwiczenia na siłowni lub w klubie fitness. Kto popularyzuje sport? Jak wynika z badania to między innymi sportowcy, lekarze, najbliżsi, ale i pracodawcy.

(Warszawski Serwis Prasowy)

STWORZYŁ SIŁĘ POGONI,  
MA ODBUDOWAĆ LEGIĘ

# Jeden z najlepszych fachowców trafił na Łazienkowską



Nowy trener Legii to jeden z najlepszych fachowców w Ekstraklasie

Niemiec serbskiego pochodzenia, Kosta Runjaić już oficjalnie został trenerem Legii Warszawa. W poniedziałek, 23 maja Legia Warszawa oficjalnie potwierdziła zatrudnienie dotychczasowego trenera Pogoni Szczecin w klubie przy Łazienkowskiej. Szkoleniowiec obejmuje klub po swoich największych sukcesach – dwukrotnie doprowadził Pogoń Szczecin do trzeciego miejsca w Ekstraklasie. I jednocześnie po najgorszym sezonie Legii w tym stuleciu i jednym z najgorszych w historii. Klub z Łazienkowskiej bronił mi-

strzowskiego tytułu, awansował do fazy grupowej Ligi Europy i... zanotował tragiczną serię, przez którą bronił się przed spadkiem. Utrzymał się w Ekstraklasie, zajął ostatecznie dziesiąte miejsce. Ale do pucharów nie udało się awansować (szansa była jeszcze przez Puchar Polski, ale legioniści przegrali w półfinale z Rakowem). Niemiecki szkoleniowiec ma zagwarantować poprawę poziomu i powrót Legii na czołowe miejsce w Ekstraklasie. Runjaić jako piłkarz grał w klubach niższych niemieckich lig. Jako trener prowadził między innymi TSV 1860

Monachium oraz 1 FC Kaiserslautern. W Polsce przejął Pogoń Szczecin listopadzie 2017 roku. Portowcy zajmowali wtedy ostatnie miejsce w tabeli. Niemiecki szkoleniowiec utrzymał zespół i zajął z nim 11 miejsce. W sezonie 2018/19 Pogoń prowadzona przez Runjaicia zajęła 8 miejsce, a w kolejnym sezonie 6. Największe sukcesy to ostatnie lata – dwa razy z rzędu 3 miejsce w sezonach 2020/21 i 2021/22. W obecnym sezonie jeszcze na trzy kolejki przed końcem sezonu Portowcy liczyli się w walce o mistrzostwo Polski.

fol. Wikipedia

## BORUC, PODOLSKI, PAZDAN, KONOPLIANKA, GROSIK

## Liga osobowości

Polskie gwiazdy Euro we Francji, mistrz świata z reprezentacją Niemiec, gwiazda ukraińskiej piłki. W skończonym sezonie w lidze nie brak było legendarnych piłkarzy. Można z nich stworzyć jedenastkę. W bramce oczywiście Artur Boruc, o którym więcej piszemy na sąsiedniej stronie. Prawa obrona Tomasz Kędziora. Podstawowy zawodnik Dynama Kijów, obecny reprezentant Polski po ataku Rosji na Ukrainę trafił do Lecha Poznań. Środek pomocy Bartosz Salamon. Niedługo zawodnik Serie A na

### JEDENASTKA OSOBOWOŚCI:

Artur Boruc – Tomasz Kędziora, Michał Pazdan, Bartosz Salamon, Artur Jędrzejczyk – Jakub Błaszczykowski, Jewhen Konoplianka, Bartosz Kapustka, Kamil Grosicki – Dawid Kownacki, Lukas Podolski



fol. Pixabay

Euro we Francji rezerwowi. Michał Pazdan, objawienie turnieju we Francji występował w Jagiellonii Białystok.

Wreszcie Artur Jędrzejczyk z Legii Warszawa. W drugiej linii oczywiście Kuba Błaszczykowski, formalnie wciąż

piłkarz, choć jego Wisła (której jest właścicielem) spadła z hukiem z Ekstraklasy a sam zawodnik leczył głównie kon-

tuzje. Bartosz Kapustka, objawienie francuskiego Euro, pomocnik Legii Warszawa. Jewhen Konoplianka reprezentant Ukrainy, piłkarz Dnipro, Seville, Schalke i Szachtara. Po bestialskim ataku Rosji na Ukrainę trafił do Cracovii. Kamil Grosicki, wieloletni reprezentant, uczestnik ME we Francji i MŚ w Rosji stał się filarem pomocy w Pogoni. Atak w naszym zestawieniu tworzą Dawid Kownacki, uczestnik MŚ 2018 z Lecha Poznań i Lukas Podolski, napastnik reprezentacji Niemiec, mistrz Świata 2014. Spełnił obietnicę, trafił do Górnika Zabrze.

I TAK JEST LEGENDĄ KLUBU Z ŁAZIENKOWSKIEJ

# Za wszystko serdecznie DZIĘKUJEMY!

Dwukrotny mistrz Polski z Legią Warszawa, bohater jednego mundialu i mistrzostw Europy, ćwierćfinalista Euro we Francji. Do tego trzykrotny mistrz Szkocji, z powodzeniem grał w ekstraklasie włoskiej i angielskiej. W polskiej strzelił nawet jednego gola. Mało? Nie, bo chodzi o bramkarza. Artur Boruc, kończy przygodę z Legią.

**N**ie tak miało wyglądać pożegnanie Artura Boruca, legendy Legii i Reprezentacji Polski z klubem z Łazienkowskiej. Wszyscy liczyli na obronę tytułu Mistrza Polski, niezapomniane mecze w pucharach. Niestety – golkiper po mistrzostwie Polski z ubiegłego sezonu w tym miał pecha. Przyszło mu spędzać w ukochanym klubie sezon z koszmaru. Jeden z najgorszych w historii. Na plus na pewno były występy w pucharach, awans do Ligi Europy, świetny mecz ze Spartakiem w Moskwie. Ale potem przyszła seria porażek, przykra i długa kontuzja. Sportowo, gdy grał, bramkarz dawał radę. Ale drużyna grała tragicznie. Widać było coraz większą irytację. W końcu, w spotkaniu z Wartą nerwy puściły. Boruc poturbował zawodnika rywala, potem dziennikarza. Efekt? Czerwona kartka, zawieszenie na kilka spotkań, kara finansowa. Zawodnik stracił miejsce w drużynie. Jednocześnie był z klubem, kibicami, dawał z siebie wszystko na trybunach, wśród najzagorzalszych fanów Legii. Z klubu odejście, a jednak fakt, że zdecydował się w nim spędzić ostatnie dwa sezony piłkarskiej kariery zasługuje na wielki szacunek. Podobnie jak jego kariera klubowa i reprezentacyjna.

Artur Boruc karierę zaczynał w Pogoni Siedlce, z której w 1999 roku trafił do Legii. Do pierwszego składu ekipy z Łazienkowskiej wskoczył w 2002 roku. Walnie przyczynił się do mistrzostwa Polski w 2002. Krótko, w rundzie jesiennej sezonu 2000/01 był na wypożyczeniu w Dolcanie Ząbki. W 2004, po świetnych występach w Legii wskoczył do bramki reprezentacji Polski, w której szybko stał się gwiazdą. W 2005 roku trafił na wypożyczenie do Celtiku, a potem związał się z tym klubem kontraktem. Grał w nim do 2010

r. Ten okres to najlepszy czas w reprezentacji. Boruc w końcówce eliminacji MŚ 2006 zastąpił Jerzego Dudka. Pojechał na mistrzostwa świata, świetnie spisał się szczególnie w drugim spotkaniu, z gospodarzami, Niemcami. Po MŚ w eliminacjach mistrzostw Europy 2008 początkowo Leo Beenhaker nie widział go w składzie (grał Jerzy Dudek, potem były legionista - Wojciech Kowalewski) ale po kontuzji Kowalewskiego wrócił do pierwszego zespołu i miejsca już nie oddał. Walnie przyczynił się do pierwszego w historii awansu na mistrzostwa Europy. Na turnieju

**Artur Boruc rozegrał 65 meczów w reprezentacji Polski, najwięcej spośród wszystkich bramkarzy. Najstarszy mistrz Polski w historii rozgrywek. W chwili zdobycia tytułu miał 41 lat i 67 dni**

w Austrii i Szwajcarii zagrał kapitalnie, choć drużyna jako całość zawodła. Gorzej było w eliminacjach do MŚ w RPA. Po nich niektórzy winili Boruca za „przegraną wygranych eliminacji”. To akurat bzdura – eliminacje koncertowo skopał cały zespół. Bramkarz słabo spisał się w przegranych meczach wyjazdowych ze Słowacją i Irlandią-Płn. Ponieważ mecze te były wygrane z Czechami, niektórzy naiwnie powielają mit o „wygranych eliminacjach”. Tymczasem rywalizację o mundial w RPA fatalnie Biało-Czerwoni zaczęli – jeszcze przed potyczką z Czechami był remis u siebie ze Słowenią, wymęczona wygrana na wyjeździe z San Marino (gol w debiucie Roberta Lewandowskiego). Fatalnie kończyli – remis z Irlandią-Płn. u siebie,

klęska w Słowenii 0:3, porażki z Czechami i Słowacją. A na koniec piąte miejsce w grupie jedynie przed San Marino. W całych eliminacjach raptem dwa udane mecze – 10:0 z San Marino i wspomniane 2:1 z Czechami. Tego wyniku nie ma co jednak fetyszyzować – nasi południowi sąsiedzi byli w kryzysie, a w grupie wyprzedzili jedynie Słowację i Polskę. W 2010 roku Artur Boruc na dwa sezony trafił do Serie A, do ACF Fiorentiny. Z reprezentacji został wykluczony przez ówczesnego selekcjonera, Franciszka Smudę. W latach 2012 – 2014 występował w angielskim Southampton. Na Wyspach spisywał się na tyle dobrze, że wrócił do reprezentacji prowadzonej przez Waldemara Fornalika. W sezonie 2014/15 był na wypożyczeniu, a w latach 2015 – 2020 już na kontrakcie definitywnym. Był w kadrze narodowej na mistrzostwach Europy we Francji w 2016 roku, gdzie Polska dotarła do ćwierćfinału. Z reprezentacją pożegnał się w towarzyskim spotkaniu z Urugwajem w listopadzie 2017 roku. Do Legii wrócił w roku 2020. Przez dwa sezony był ważnym ogniwem zespołu. Wywalczył mistrzostwo w sezonie 2020/21 i awans do fazy grupowej Ligi Europy w sezonie 2021/22.

## ARTUR BORUC SUKCESY:

### Z Legią Warszawa:

- Mistrzostwo Polski 2001/02, 2020/21,
- Puchar Ligi Polskiej 2001/02
- Awans do fazy grupowej Ligi Europy 2021

### Z Celtikiem Glasgow:

- mistrzostwo Szkocji 2005/06, 2006/07, 2007/08
- puchar Szkocji 2006/07, Puchar Ligi Szkockiej 2006/07, gra w Lidze Mistrzów

### Z Bornemouth:

- Mistrzostwo Championship (awans do angielskiej Ekstraklasy) 2014/15

### Z Reprezentacją Polski:

- Awans do Mistrzostw Świata 2006, udział w turnieju.
- Awans do Mistrzostw Europy 2008, udział w turnieju.
- Nominowany do najlepszej jedenastki. W kadrze ma Mistrzostwach Europy 2016 (ćwierćfinał)

